

pełniona przez 11 doświadczonych lekarzy i 3 służących sanitarnych, nie może mimo wysiłku sprostać zadaniu i okazała się konieczność zdwojenia sił pogotowia.

Niemal codziennie wzywane bywa pogotowie równocześnie w dwie odległe dzielnice miasta, a w opustoszałym lokalu wyczekują pomocy ludzie, którym każda chwila zwłoki potęguje cierpienia, a spóźniona pomoc może być bezskuteczną.

Gmina miasta, budując strażnicę pożarną na placu Strzeleckim, przeznaczyła w nowym gmachu lokal na pomieszczenie Pogotowia ratunkowego i dziś po latach poświęcenia i pracy, walczy ponownie Towarzystwo z brakiem środków na przeniesienie się do nowej siedziby, nie ma za co zakupić urządzenia lokalu, potrzebnych instrumentów, sprawienia nowego wozu ratunkowego, a o koniecznym pomnożeniu sił lekarskich pogotowia marzyć zaledwie można.

Skuteczną pomoc może dać tylko systematyczne poparcie ogółu, odczuwającego nędzę i potrzeby cierpiącej ludności, oszczędzmy zatem małą kwotę dwu koron rocznie i wpisujemy się na członków tej tak potrzebnej instytucji filantropijnej, by zapewnić i nadal skuteczną pomoc cierpiącym i nieszczęśliwym.  
K. P.

## Protest literacki.

Oświadczenie Przybyszewskiego, pomieszczone przez nas onegdaj, spotkało się w *Dzienniku Polskim* z polemiką, godną zaściankowych poglądów każącego tam aurga.

*Dziennik Polski* dopatruje się w proteście Przybyszewskiego nawet obrazy uczuć narodowych. Jest to zwykła, w pewnych kołach, metoda: odsądzić każdego od czci i wiary, jeszcze zwyklesza, piętnować zdracza.

Ze Przybyszewski pisząc, iż zamierza odwołać się, w ostatecznym razie, do Niemców, nie miał oczywiście tych zamysłów, które podsuwa mu *Dziennik Polski*, to jasne.

Wczoraj otrzymaliśmy od autora „Złotej runa“ list, którego niepodobna było nam już z powodu spóźnionej pory umieścić, a w którym Przybyszewski wyjaśnia, że używając wyrażenia „Niemcy“, miał na myśli parlament i ministerium — do nich bowiem zamierzał się odwołać w razie potrzeby.

We wspomnianym liście cofa również Przybyszewski swe uwagi o *Przedświtu* o tyle, że oświadcza, iż — jak go obecnie zapewniono — ks. kano-nik Theodorowicz nie jest redaktorem tego pisma.

Są to szczegóły, które rzeczy nie zmieniają. Fakt pozostaje faktem: po za cenzurą urzędową, o której zniesieniu tyle się prawi deklamacyj, wprowadzona zostaje dodatkowa cenzura „obywatelska“ Rady miejskiej i jej adherentów. Ha, jak postęp, to postęp!

Charakterystyczne światło rzuca na sprawę fakt, że nawet dostatecznie chyba lojalna *Gazeta Lwowska* nie mogła się powstrzymać od poskromienia wstecznych zapędów *Dziennika Polskiego* i tak o tej sprawie pisze:

Ze stanowiska literackiego protest zupełnie słuszny, a słuszny jest i dlatego, że „Złote Runo“ przeszło już było, jak każda nowa sztuka, ścisłą cenzurą rządową, prezydium zaś namiestnictwa, na podstawie tej opinii i orzeczenia swego referenta, który ze względów obyczajności publicznej żadnych nie podniósł zarzutów, udzielił dyrekcji teatru pozwolenia na przedstawienie tego dramatu.

Snać jednak — czytamy dalej — orzeczenie to nie wystarczało p. Janowiczowi, skoro czuł się w obowiązku podnieść wrzawę i spowodował cofnięcie trzeciego już czy czwartego przedstawienia „Złotej Runa“ z powodu rzekomo obrażonych w tej sztuce zasad moralności, co było samo przez się jawnym votum niezauwania, danem poczuciu etycznemu powołanego cenzora.

„Można zgadzać się lub nie zgadzać z kierunkiem, reprezentowanym przez p. Przybyszewskiego, sztuce jego może krytyk te lub inne czynić zarzuty, albo nie czynić żadnych i zachwycać się nią bezwzględnie, — krytyk, o ile swe przekonania wy-powiada szczerze, spełnia swój nieraz przykry obowiązek i jest w swoim prawie. O ile też rzeczą jest zdróżną i zasługującą na potępienie podsuwanie krytykowi ubocznych jakichś celów i intencji, o tyle znów trudno się zgodzić, aby w Radzie miejskiej, mającej zgoda inne i bardzo ważne zadania, zajmowano się rozstrzygnięciem czy artystycznej czy moralnej wartości sztuki dramatycznej, a to nawet już po orzeczeniu czynników powołanych. Można łatwo wyobrazić sobie, do czego doprowadziłyby mogła tego rodzaju metoda, do jakiego pogwałcenia literatury dramatycznej, do jakiego zamieszania w repertuarze teatralnym, do jakiej niepewności wśród artystów, którzy nigdy wiedziećby nie mogli, czy uczyć się lub nie, ról sobie powierzonych, nawet po orzeczeniu cenzury teatralnej.

Gdyby jedna interpelacya wystarczała do cofnięcia sztuki z afisza, gdyby inni radni, zachęcani „powodzeniem“ p. Janowicza, zaczęli wnosić z kolei in-

terpelacye, to ze względu, że radnych jest 100 — a *quot capita tot sensus* — moglibyśmy mieć tyle interpelacyj, ile sztuk nowych w roku dyrekcya wystawić może. Przecież Rada miejska ma swoją własną komisję, powołaną do oceny? czy i ona na zaufanie nie zasługuje? czy i jej istnienie nie było zdolne zapobiedz temu niemiłemu w dziejach teatru lwowskiego epizodowi?

„Interpelacya p. Janowicza była zatem votum nieufności danem nietylko powołanej i odpowiedzialnej cenzurze teatralnej, ale i miejskiej komisji artystycznej — cofnięcie zaś „Złotej runa“ z afisza jest rzeczywistą krzywdą, wyrządzoną autorowi.

## Czas odnowić przedpłatę! na „Słowo Polskie“

które wśród pism polskich pierwsze zajmuje miejsce co do bogactwa treści, naj-szybszych i najobfitszych informacyj i współpracownictwa naj-wybitniejszych sił fachowych w każdym zakresie.

### Słowo Polskie

jest najtańszem pismem polskiem

Prenumerata za dwa wydania dziennie wynosi:

We Lwowie	do 30 czerwca	2 korony
Na prowincyi	1-razowa	2-razowa
		wysyłka
	do 30 czerwca	2*20 kor. 2*70 kor.

Za granicą:

w Niemczech	do 30 czerwca	4 kor.
w innych krajach	do 30 czerwca	6 kor.

Dostawa do domu we Lwowie 60 h,  
Każda zmiana adresu . . . 40 h.

W bezpłatnym dodatku książkowym wyszły „Wykłady literatury powszechnej“ A. Mickiewicza. Wydane tomy można nabywać za dopłatą 60 h. za tom. Obecnie drukować się będą **Szajnochy** „Szkice historyczne“.

Każdy prenumeratorka ma prawo otrzymać nie-bywałą premię, składającą się z biblioteki dzieł pisarzy polskich i zagranicznych o 113 tomach, za bajecznie niską cenę 30 koron ryczałtowo, lub po 8 koron w ratach kwartalnych. Prenumeratorki, płaćcy ratami, otrzymają biblioteczkę w seryach: pierwsza, druga i trzecia po 25 tomów, czwarta 38 tomów.

## Kronika miejscowa.

Lwów, 31 maja.

Jutro:

- 1 czerwca. Sobota, Nikodema m. — Subota zad.
- Wschód słońca o godzinie 4 minut 11, zachód o godz. 7 minut 45.
- Losowanie 4/5 proc. obligacyj m. Lwowa.
- O godzinie 3 m. 36 odjazd na zgrupowanie lwowskiego oddziału Tow. pedagogicznego w Szczeciu.
- O godzinie 6 wieczorem zgrupowanie członków Towarz. im. św. Huberta w Kasynie miejskim.
- O godzinie 7 wieczorem zgrupowanie członków spółki handlowo-wytwórczej przyboców szkolnych, ulica Hetmańska 1. 12.
- O godzinie 7 wieczorem zgrupowanie akadem. Klubu cyklistów (sala III uniwersytetu).
- O godzinie 7 wieczorem w Związku naukowo-literackim odczytanie pracy o St. Przybyszewskim.
- Wycieczka akademicka do Lesienic.
- O godzinie 7 1/2 wieczorem w Kasynie miejskim wieczorek muzyczny na cel dobroczynny.

**Od administracyi.** Począwszy od 1 czerwca b. r. zniżamy cenę pojedynczego numeru porannego dla Lwowa na 4 h., dla prowincyi na 6 h.

**Zezwolenie.** Cesarz zezwolił zwyczajnemu profesorowi Uniwersytetu w Krakowie, radcy dworu dr. Stanisławowi Smolce przyjąć i nosić krzyż komandorski królewsko-włoskiego orderu korony.

**Przeniesienie.** Wyższy sąd krajowy w Krakowie przeniósł oficyałów kancelaryjnych Karola Majewskiego i Władysława Gawęckiego na własną ich prośbę pierwszego z Andrychowa do Tarnowa, drugiego z Bohni do Krakowa, tudzież przeniósł kancelistów sądowych na własną ich prośbę: Stanisława Markiewskiego z Gorlic do Brzostka, Ignacego Woźnickiego z Leżajska do Krzeszowic i Józefa Palczewskiego z Krzeszowic do Wieliczki, a zarazem zamianował kancelistami sądowymi: wachmistrza przy 3 pułku trenu Stanisława Surę dla Leżajska, podoficera rachunkowego I. klasy przy 28 pułku artylerji Ignacego Olejczyka dla Andrychowa, podoficera rachunkowego I. klasy 3 bosiacko-hercegowińskiego pułku piechoty Józefa Kluskę dla Gorlic, pisarza Władysława Jana 2 ga im. Scherbauma dla Niepolomic, pomocników kancelaryjnych: Stanisława Czajkę dla Wojnicza i Leona Wnękowskiego dla Wiśnicza, wreszcie pisarza sądowego Jana Niepokoya dla Jasła *extra statum*.

**Egzamin fizykacki** złożyli: dr. Józef Agatstein z Krosna, dr. Mieczysław Bernaciński z Krakowa

(z odzn.), dr. Stanisław Boezar z Krakowa, dr. Stefan Horoszkiewicz z Krakowa (z odzn.), dr. Adam Kraus z Mielnicy, dr. Władysław Murczyński z Krakowa, dr. Salo Rossberger z Jarosławia i dr. Artur Zopoth z Krakowa.

**Z kolei państwowych.** Przeniesienia. Galicki Juliusz, asystent z Białej-czortkowskiej do Dżuryna, Halpern Lipa, aspirant z Dżuryna do Markowic; Hanner Antoni, aspirant z Markowic do Buczacza; Romańczak Andrzej z Korosciatyna do Białocortkowskiej; Ziszka Kazimierz z Chodorowa do Korosciatyna; Dorman Emanuel, asystent z Halicza, uwolniony ze służby.

**Egzamin na majstrów kamieniarskich** przed komisją egzaminacyjną w namiestnictwie złożyli pp. Jan Wewiórski ze Lwowa i Piotr Cykiera z Krakowa.

**Protest literacki.** Otrzymujemy następujące pismo: Szanowną redakcyę *Słowa Polskiego*, ośmielam się raz jeszcze poprosić o gościnność. Zostałem fałszywie poinformowany. Książk Theodorowicz nie jest redaktorem *Przedświtu*, więc nie mógł przyjmować lub nie przyjmować recenzji pana Flacha. Następuje: pisząc, że udam się do Niemców po sprawiedliwość, miałem na myśli parlament lub niemieckie ministerium oświaty we Wiedniu, tymczasem dowiaduję się, że ministerium nie ma z tem nic do czynienia. Z głębokim szacunkiem S. Przybyszewski. Lwów, 30 maja 1901.

**Stypendya.** Wydział Towarz. nauczycieli szkół wyższych rozda w dniu 4 lipca b. r. 9 zapomóg z fundacyi im. Adama Mickiewicza. Wdowy lub sieroty po zmarłych członkach towarzystwa mają wnieść podania za pośrednictwem kół, w których obrębie mieszkają, najpóźniej do dnia 21 czerwca na ręce p. Franciszka Próchnickiego, dyrektora gimn. V. we Lwowie.

**Rozszerzeniem ulicy Arsenalskiej** zajmuje się od dawna magistrat i w tym celu zakupiony został cały kompleks domów między ulicami Błacharską, Zacerkiewną, Podwalem i Arsenalską. Dla odświeżenia widoku na piękny kościół dominikański, istnieje zamiar zupełnego zdemolowania wspomnianego bloku domów i utworzenia natomiast nowej ulicy, która tworzyć będzie zarazem najkrótsze i najwygodniejsze połączenie Rynku z Podwalem. Myśl ta przechodziła zaczyna w sferę rzeczywistości. Mianowicie nawiązane zostały rokowania z Stauropigią, jako właścicielką sąsiadującej drugiej wielkiej grupy domów o odprzedaż temu instytutowi owych domów, stanowiących obecnie własność gminy, a to wraz z ulicą Zacerkiewną. Na tym obszarze z dołączeniem do niego przestrzeni, zajętej przez starą rudę stauropigiąską od ulicy Zacerkiewnej — ma zamiar Stauropigia po zdemolowaniu wszystkich budynków, wystawić nowy gmach okazały z frontem do rozszerzonej ul. Arsenalskiej. Przy tej sposobności ulica Zacerkiewna zuiknie z widowni. Rokowania zaczęły się, ale — jak zwykle w takich sprawach — idą powoli z powodu ceny.

Gminę kosztowało zakupno domów przeciętnie po 330 zł. za sążeń kwadr. — atoli widząc konieczność pewnej ofiary w interesie upiększenia miasta — żąda ona tylko po 250 zł. Gdy jednak Stauropigia daje tylko po 200 zł. za sążeń, więc do zgody jeszcze daleko, bo przy takiej cenie musiałaby gminę kosztować ta sprawa około 80.000 zł. Kwestyą tą zajmowała się wczoraj miejska komisya regulacyjna i nie chcąc tak wielkiej ponosić ofiary, postanowiła rozpiąć publiczną licytacyjną sprzedaż wszystkich tych domów, w nadziei, że tą drogą zdoła uzyskać wyższą cenę i bez zbytecznego narażenia funduszów gminy, spełni piekącą postulat upiększenia miasta i ulepszenia komunikacyi.

**Kolej państwowa**, jak zwykle, nie korzysta z doświadczeń w latach dawniejszych, a korzystając z prądów panujących u góry, stara się nie ułatwiać, lecz wprost utrudniać jazdę, zwłaszcza w dui, w których silny napływ pasażerów przewidziany jest z góry. Brak wagonów! Wszędzie słyszeć się daje jeden i ten sam okrzyk wśród wtłoczonych do wagonów ludzi: „dusimy się“. Z ostatnich dwóch dni świąt napłynęło do nas takie mnóstwo skarg i złorzeczeń, że choćby je wszystkie wydrukować, musielibyśmy chyba wydać podwójny numer. A wszystkie te skargi zawierają nie jakieś ogólne narzekania, ale fakta z podaniem numerów pociągów, niejednokrotnie nawet wagonów. Na tym chronicznym braku wagonów cierpi nietylko publiczność, ale bardzo często konduktorzy odbierają te epitety, jakie winny być wysyłane pod adresem kolei samej i jej systemu. A przecież wszystkiemu tak łatwo zapobiedz! Trochę więcej dbania o wygodę publiczności, która grosz składa do skarbony państwowej dobrowoli, a nie będziemy mieli takich faktów, jak ten np., że w wagonie dla 48 osób musi się pomieścić bardzo często przeszło sto! Kto za miejsce płaci, temu się ono należy — gdy nie ma miejsce — należy ograniczyć liczbę sprzedawanych biletów.

**Budowa pomnika Kornela Ujejskiego** nie może posunąć się naprzód, ponieważ staje temu na przeszkodzie brak pieniędzy. Zorganizowany w tym celu komitet zwraca się więc ponownie w stosownej odezwie do społeczeństwa z prośbą o najskromniejsze chociażby, ale obfite datki. Zebrana dotychczas kwota nie wystarcza nawet na pokrycie kosztów odlewni z brązu i cokołu z granitu. Roboty już rozpoczęte — nie należy więc pozwolić na to, abyśmy utknęli w drodze. Skoro dzieło raz podjęto, powinno ono być dokończone. Bierzmy przykład z innych.

„Sagrada Barber“

żołądek wzmacniające  
pastylki przeczyszczające.

Klinicznie wypróbowane. Polecane i używane jako pewny i wygodny środek przez najwybitniejszych profesorów i lekarzy.  
Cena pudełka kor. 2\*10 — Pudełko próbné 70 hal.  
Do miejscowości, w których by pastylek nabyć nie można, wysyła opłatnie za nadesłaniem należytości. Apotheke „Zum hell. Geist“, Wien I., Operngasse 18.

## Kronika krajowa.

**Z lwowskiego turnieju szachowego.** Wyłik pierwszej tury partyj turniejowych był następujący: Pp. Hauke wygrał 8 partyj, Irzykowski 6½, Wiśniowiecki 6, Chajes 5½, Paneth 5½, Gross 5, Piotrowski 3½, Zgliński 3, Löwenherz i Słończewski po 1. Stan ten uległ zmianie w drugiej turze, gdyż p. Hauke, Irzykowski i dr. Chajes pogorszyli swą sytuację, a p. Wiśniowiecki, Piotrowski i Zgliński takową znacznie polepszyli. Dotychczasowy stan jest następujący: pp. Wiśniowiecki ma wygranych 13 partyj, zaś do grania pozostają mu jeszcze 2, Hauke wygrał 10½ (do grania 3), Piotrowski 8 (do grania 2), Paneth 3 (do grania 4), Irzykowski 6½ (do grania 7), Gross 7 (do grania 5), dr. Chajes 6½ (do grania 5), Zgliński 6 (do grania 3), Löwenherz 1½ (do grania 6), Słończewski 1 (do grania 7).

**Zamorski spadek.** W Nowym Jorku zmarł w r. 1899 milioner, niejaki Glynn, Irlandczyk, który żenił się dwa razy z Polkami, Moszyńską i Lewicką z Lubelskiego. Po zmarłym pozostał majątek, oszacowany na 10 milionów franków, przeznaczony testamentem, sporządzonym w Nowym Jorku, dla rodzin obu małżonek, t. j. Moszyńskich i Lewickich z Galicji.

**Nadzwyczaj ciekawego zjawiska** widownią był wczoraj Lwów około godziny 7 wieczorem. W pasie między dworcem kolei a politechniką padał rzęsy deszcz z gradem, następnie aż do poczty było sucho i wreszcie znowu deszcz, który potem już ział obficie całe miasto. Nic dziwnego, że ulica Gródecka była podobną do koryta rozhukanej rzeki — rzecz, do której podczas lata będziemy mieli czas przywyknąć. Kanaty miejskie nie mogą pomieścić od razu całej masy tak nagle spadłej wody i stąd przyczyna chwilowej powodzi.

**Uzbrojeni złodzieje.** Szajka lotrów, uzbrojonych w rewolwery, płąduje od dni kilku przedmieścia lwowskie.

Donieśliśmy wczoraj o zbrojnym napadzie na dom murarza na Zofiówece. Wczorajszej nocy, prawdopodobnie ci sami sprawcy operowali na cmentarzu żydowskim w ul. Kleparowskiej. Około g. 1 w nocy zbudziła się służba cmentarna dziwnym łoskotem koło bramy, a przekonawszy się, że złodzieje rozbijają żelazne skarby, wmurowane w ścianę koło bramy, wypadła do domu. Złodzieje zaczęli uciekać, strzelali jednak kilkakrotnie do goniących ich.

Zastano jedną skarbonek rozbity, z której zabrano około 100 koron, przy drugiej zaś poczęto właśnie odbijać zamki. W pośpiechu pozostawili lotry długo stalowe i dwuzębny hak, osadzony na drągu, który zdradził sprawcę. Hak ten poznał rakarz miejski, jako narzędzie parobka Szewiota, służące mu do grzebania padliny.

Podejrzanie wzmocniło się zeznaniem Siegla, że od długiego czasu dziwiło go życie nad stan Szewiota, zarabiał bowiem około 40 ct. dziennie, a przepijał więcej, jak 1 zł. Służba cmentarna zeznała, iż dzikie psy nie dopuszczają nikogo na cmentarz w porze nocnej, jedyń tylko Szewiot karmił je od dłuższego czasu mięsem końskim i zwierząt, bitych w rakarni.

Psy, hodowane przezeń troskliwie, nie atakowały go nigdy, sytuację cmentarza znał również doskonale, otrzymywał tam bowiem pracę przy robotach ziemnych.

Aresztowany Szewiot o iście zbójckim wyglądzie, wypierał się uczestnictwa w zbrodni. Życie swe nad stan tłumaczył sowitymi zarobkami, jakie miał prócz zajęcia u Siegla, zmieszał się na widok haka, lecz po chwili twierdził stanowczo, że właśnie przed aresztowaniem spostrzegł, iż mu ktoś skradł w nocy owe narzędzie.

Góra hylowska, miejsce zajęcia Szewiota, jest schroniskiem wszystkich wyrzutków społeczeństwa miejskiego, chroniących się tam w dołach i norach podziemnych, z którymi Szewiot utrzymywał ścisłe stosunki.

**Stan powietrza.** W południe wskazywał termometr +21° R.

**Kronika policyjna.** W ulicy Mochnackiego pod l. 28 okradziono piwnicę p. Wład. Helemarskiego. — Karol Szumlański, parobek restauratora ogrodu miejskiego, okradł go i uciekł ze służby. — Atesztowano notowanego złodzieja, Ołeksę Warenicę, który pod fałszywym nazwiskiem dostał się do służby za dozorcę przy ul. Szeptyckich l. 22 i następnie okradł lokatorów sąsiednich domów. — W ulicy Słodowej złodzieje na widok policjanta porzucili tłumoki, zawierające ubrania męskie i damskie i zbiegli. Rzeczy te wartości przeszło 400 koron skradziono z mieszkania p. Eleonory Chobryńskiej, Piekarska 37. — W ul. Kleparowskiej skradziono p. S. Bednarczukowi zegarek. Z ławki koło kościoła św. Anny skradziono p. Annie Witoś pakunek, zawierający bluzkę, wartości 30 koron. — Zegarmistrz Meschel Helbrun złożył w policji srebrny zegarek, wartości około 50 kor., który przyniósł do sklepu jakiś złodziej i chciał sprzedać za 10 koron, złodziej umknął. — Faktor Jakób Lustmann pod pozorem, iż ma dobrego kupca, wyłudził od złotnika Judy Straucha złoty zegarek z łańcuszkiem, wartości 300 koron, od syna jego pierścionki złote i srebro stolowe. W podobny sposób wyłudził od drugiego złotnika, Hermana Gereja, kółczyki złote, sadzone perłami i kilka pierścionków. Po sprzedaniu tych przedmiotów, znikł Lustmann ze Lwowa, a żona jego twierdzi, iż nie wie, gdzie się obraca.

**Potworne stosunki sanitarne** panują w ul. Karaickiej i Żółkiewskiej, pomieszczona tam strażnica policyjna donosi dyrekcji policyjnej, iż właściciele domów czyszczą w ten sposób kloaki, iż stróż domów wylewają nieczystości rano na ulicę, pełną śmiecia i gnijących odpadków. Upomnienia policyjnej skutkują, gdyż właściciele realności powołują się na brak kanału. A jak przyjdzie tyfus?

**Znaleziono** w ulicy Kazimierzowskiej pęk kluczy; — na wzdórzach koło Zofiówki dużą książkę handlową „Conto corrent“; — w ulicy Karola Ludwika banknot na 5 złr. Przedmioty te są do odebrania w policji.

**Z Krakowa.** Bawią tutaj Heuryk Sienkiewicz i profesor dr. Józef Kallenbach, który niezadługo obejmie w Warszawie stanowisko naczelnego bibliotekarza biblioteki Krasieńskich. — W teatrze miejskim rozszerzone będzie pomieszczenie dla orkiestry teatralnej. — W ulicy Kopernika rozpocznie się niezadługo budowa kanału, posiadającego niesłychanie ważne znaczenie dla klinik i szpitali. Zbiornik kanałowy zbudowany zostanie w ulicy Garnarskiej i Studenckiej. — Z powodu pielgrzymki do Kalwaryi wydawane będą w dniach od 6 do 9 czerwca na wszystkich stacjach i przystankach linii Friedek-Mistek-Kalwaryja Zebrzydowska, jakoteż w Dziedziach, Czechowicach, Wilkowicach, Bystrej, Łodygowicach i Żyweu, do wszystkich rozkładem jazdy wskazanych pociągów osobowych bilety po znacznie niższych cenach dla szczególnych jazd do Kalwaryi Zebrzydowskiej lub stamtąd — jakoteż do jazdy tam i napowrót do Kalwaryi Zebrzydowskiej (bilety powrotne). Ostatnie z tych biletów ważne są na dni 8, nie wliczając niedziel i dni świątecznych. — Stow. budowniczych w Krakowie wybrało delegatami na krajowy zjazd przemysłowców i robotników w dniu 9 czerwca b. r. we Lwowie odbyć się mający, pp.: Teodora Tawolskiego, Władysława Karczmarskiego i Stanisława Krzyżanowskiego.

**Brody.** (Z Izby handlowej i przemysłowej). Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Łazarza Blocha plenarne posiedzenie Izby handlowej i przemysłowej. Sekretarz Izby dr. Rittel referował szczegółowo o sprawach, które były przedmiotem obrad poszczególnych komisji fachowych. Ze spraw tych zasługuje przede wszystkim na wyszczególnienie obszernie sprawozdanie o dostawach wojskowych. Izba przystąpiła następnie do dyskusji nad sprawą budowy dróg wodnych. Dr. Rittel w obszernym wywodzie przedstawił akcję, podjętą przez Izbę, której celem było, zapewnić sprawie pomyślniejszy dla kraju i dla tutejszego okręgu obrót. Mimo całego umiarkowania i mimo wstrzeźliwości, z jaką sprawozdawca przedstawił rzecz, przecie trudno mu było wstrzymać się od dosadnej krytyki czynników, które sprawie nadały kierunek obecny, tak niekorzystny dla naszego okręgu. W tym samym tonie trzymane było sprawozdanie p. Kapelusza o pierwszym posiedzeniu krajowej komisji dla dróg wodnych. Zapadły tam wprawdzie uchwały, zgodne z żądaniami tutejszego okręgu, ale, niestety, wartość tych uchwał tylko platoniczna, a w sprawozdaniu komisji parlamentarnej nie ma o tych uchwałach śladu. Reasumując przeprowadzoną dyskusję, skonstatował referent, że dzięki opieszłości czynników kompetentnych, zaprzepaszczono sprawę na szkodę kraju i naszego okręgu. Cała nasza nadzieja w przyszłości — dalekiej i odległej. Siła stosunków okaże się silniejszą, aniżeli wola tych, którzy dzisiaj tak źle brouili naszych spraw, a wówczas może otrzymamy i drogę wodną; na razie musimy się pocieszać tem, że korzyści i dobrodziejstwa spadają na innych, że nam w najlepszym razie dostanie się w udziale — rezolucja.

**Dr. Stanisław Pohorecki** zawiadamia nas w imieniu komisji podatkowej w Tarnopolu, że wbrew doniesieniu korespondencji, stamtąd przez nas otrzymanej, a pomieszczonej w nr. 246 *Słowa Polskiego*, wspomniana komisja podatkowa nie urządziła strejku i członkowie dla podatku osobisto-dochodowego nie złożyli swoich mandatów wskutek dowolnego postępowania rady skarbu i przewodniczącego komisji, lecz przeciwnie czynności komisji przeprowadzone i ukończone zostały zupełnie prawidłowo bez żadnej presji ze strony przewodniczącego komisji.

**Bohorodzany.** Sprawa napadu na pocztę, o czem doniosła nam natychmiast depeusza stanisławowska, daje wiele do myślenia, ze względu na to, że jest to już trzeci z rzędu napad, ostatni zaś, w którym zginęło z wózka pocztowego około 5400 koron, miał właśnie epilog swój w sądzie stanisławowskim, gdzie masa konkursowa po ś. p. Szelińskiej, zmarłej niedawno tutejszej pocztmistrzyni, skazana została na zwrot tej sumy poszkodowanym.

Co do napadu ostatniego, to jedynie odwadze i dzielności pocztyliona, Mikołaja Tymkowa, zawdzięczyć należy, iż napad pozostał bez skutku. Tymkow napastnika odparł i zdarł z niego czapkę, oraz dwa surduty, którymi napastnikowi owinał głowę, ten jednak w tej chwili wysliznął mu się i znikł w cieniach nocy.

**Żandarmerya** jest już na tropie zbrodniarza, w kieszeniach pozostającego bowiem w rękach pocztyliona surduta, znaleziono weksel, żyrowany przez dwóch stanisławowskich robotników kolejowych. Poręczyli oni mianowicie za pewnego cieśle, mieszkającego stale w Nadwórnie. Cieśla ten znikł, rzekomo poszedł za robotą.

Cieśla ten kupił w roku zeszłym w Tłumaczu dom, ale się go pozbył. Istnieje podejrzenie, że sprawcą kradzieży zeszłorocznej i napadu ostatniego był ten sam człowiek.

Obecnie znajdowało się w wózku 12.000 koron. Rzecz dziwna, że pocztylioni nie dostają żadnej na drogę broni. Wszak tu idzie o życie ich, podróżnych, wreszcie i o mienie ludzkie.

Żywić należy nadzieję, że dzielność pocztyliona nie pozostanie bez zasłużonej nagrody.

**Walne zgromadzenie** członków krajowej wytwórczo-handlowej spółki przyborów szkolnych odbędzie się w sobotę 1 czerwca o godzinie 7 wieczorem w sali Stow. zarobkowych i przemysłowych, Hetmańska 12.

**Wieczorki muzyczne na cele dobroczynne** W miejsce dorocznego popisów swej szkoły muzycznej urządza pani J. Laurecka wspólne ze śpiewaczką p. Aleksandrą Dąbrowską, wieczorki muzyczno-wokalne ze współudziałem wybitniejszych sił muzycznych. Pierwszy taki wieczorek odbędzie się d. 1 czerwca br. na dochód zakładu nieuleczalnych obcych, w Kasyńce miejskiej o godzinie 7½ wieczorem. Ceny miejsc: Krzesło 1 kor. Wstęp na salę 50 hal.

**Od Administracji.** Z powodu rozdzielenia wydawnictw *Słowa Polskiego* i *Wieku XX*, upraszamy o przesyłanie prenumeraty na każde z tych pism na osobnych przekazach.

**W Colosseum** zgrupował wczorajszy wieczór, liczną publiczność, która po raz ostatni podziwiała graniczące z niepodobieństwem popisy żonglera Troby, Martłany i Wiktoryi, The Cleos i innych. Ogólnie podobała się także muzyka humorystyczna, reprezentowana przez Kruegera i Kirstena i Trio Decarusa i mistrzów włoskich. Występ wiedeńskiego sekstetu fiaków zdobył sobie zasłużone uznanie, a transformacyjne figle Sobossyego wypadły bardzo efektownie. Fenomenalna rachmistrzynie Konorah wprowadziła i tym razem wszystkich w zdziwienie.

Z dniem jutrzejszym wchodzi na repertuar Colosseum nowy program.

**Ogłoszenie konkursu.** Magistrat król. stoł. miasta Lwowa rozpisuje niniejszem konkurs na pięć miejsc bezpłatnej nauki śpiewu solowego w szkole Towarzystwa „Lutnia“ w roku szkolnym 1901/902.

Kompetenci mają się wykazać, że  
1. nie rozporządzają odpowiednimi funduszami na naukę śpiewu, oraz  
2. że uczyli się już śpiewać i osiągnęli w tym kierunku pewne rezultaty.

Ubiegać się mogą o bezpłatną naukę także ci, którzy w roku zeszłym korzystali już z tego dobrodziejstwa. Nauka trwa rok jeden. Podania wnosić należy do magistratu lwowskiego, do dnia 30 czerwca 1901.

**Spółka wynalazków Fr. Rychnowski.** niechęć narażać zgłaszających się chorych, tak zamiejscowych, jak i miejscowych na koszt i stratę czasu, podaje do wiadomości, że wszelkie próby leczenia „elektroidem“ zastanowione zostały, aż do czasu zbudowania nowej, większej maszyny, opatentowania jej i oddania tejże fachowym siłom lekarskim do zbadania. Czas, w którym ewentualne leczenie pod kierownictwem lekarskim na nowo podjęte zostanie, podany będzie w swoim czasie do publicznej wiadomości.

## Zapiski literackie i artystyczne.

**Repertuar teatru miejskiego we Lwowie:**  
W piątek 31 bm. „Baśka“, krotoczwila w 3 aktach Kazim. Glińskiego.

W sobotę 1 czerwca. „Wesele“, dramat w 3 aktach Stan. Wyspiańskiego

W niedzielę o godzinie 3½ popołudniu: „Romantyczni“, komedia w 3 aktach Edmunda Rostanda i „Skanarel“, komedia w 1 akcie Moliera.

W niedzielę o g. 7½ wieczorem: „San-Toy“ czyli „Gwardya cesarska“, chińska operetka w trzech aktach przez Edwarda Morton, Greenbark i Ross; tłumaczył Adolf Kitchman; muzyka Sidney Jonesa (kompozytora „Gejszy“).

W poniedziałek: „Koncert“ ze współudziałem Aleksandra Bandrowskiego, program wypełnią utwory Wagnera.

We wtorek: „Koralia i spółka“, krotoczwila w 3 aktach A. Valabregue'a i M. Hennequin'a.

„Pomoc wzajemna“ urzędników, pracujących w przemyśle naftowym, wydała w Drohobyczu sprawozdanie swego zarządu za czas od 1 stycznia 1900 do 31 marca 1901. W sprawozdaniu tem oddano pięknym hold ceniom śp. Stanisława Szczepanowskiego i Kazimierza Odrzywolskiego, podając ich życiorysy i portrety.

## Likwidacya na śmierć.

(Ogólne zebranie akcjonaryuszów galicyjskiego Banku kredytowego w likwidacyi).

Dwudzieste dziewiąte zwyczajne walne zgromadzenie akcjonaryuszów galic. Banku kredytowego w likwidacyi, rozpoczęło się dziś przedpołudniem przy udziale 23 akcjonaryuszów, reprezentujących 2516 akcji, a 229 głosów. Obrady zagalaił prezes komitetu likwidacyjnego p. Jul. Tołoczko i skonstatował, że wszystkie formalności wstępne zostały załatwione, przedstawił zgromadzonemu jako komisarza rządowego starostę Hołubińskiego.

Obecni: Adam ks. Sapieha, Władysław ks. Sapieha, Mieczysław hr. Borkowski, prezes Rady pow. liskiej St. Ramułt, Edmund Łoziński, dr. Edward Marynowski, Kazimierz Madeyski, poseł Loewenstein, dr. Tadeusz Gorecki, dr. Aschkenazy, dr. Buresch, dr. Zygmunt Lisiewicz, Jul. Cybulski, Zygmunt Marynowski, dr. Witold Lewicki, Jan K. Zieliński, dyr. Zakrzewski, dyr. Rozwadowski i buchalter Majewski.

Z porządku dziennego nastąpiło odczytanie dwóch sprawozdań, a mianowicie sprawozdanie z czynności i przedłożenie rachunków za rok 1900, odczytał członek komitetu likwidacyjnego p. B. Antoniewicz, sprawozdanie zaś komisji rewizyjnej odczytał członek tejże p. Narcyz Ulmer.

Przedłożony zgromadzonemu bilans, przedstawia się w sposób następujący: Stan czyny: weksle 785.996 kor., papiery publiczne 2.738.679 kor., zaliczki na zastawy 806 kor., realności 1.445.895 kor., kopalnia w Tustanowicach 120.719 kor., dłużnicy 1.132.932 kor., razem 6.225.029 kor. Kopalnia wosku w Boryslawiu 6.088.780 kor., czyli razem stan czyny wynosi 12.313.809 kor. czyli o 862.867 kor.

mniej niż stan bierny, który wynosi 13,176.674 k., w czem wierzyciele Borysławia figurują z sumą 3,659.526 kor., a pasywa Banku wynoszą 9,517.150 koron.

W sprawozdaniu komisji rewizyjnej omówiono rachunek strat i zysków bardzo dokładnie i krytycznie, tak że i wyjątki tego sprawozdania mogą posłużyć za doskonały komentarz do streszczonego powyżej bilansu.

Otóż komisja rewizyjna przysłała na podstawie wyników zeszłorocznej gospodarki do wniosku, że straty Banku wzrastają i wzrastać muszą w dwóch kierunkach, a mianowicie: przez dalsze nieściągalne ubytki w aktywach i przez niedobory w rachunku strat i zysków. Ten ostatni wykazuje ogólny niedobór w sumie 1,092.257 koron, w czem największą pozycję stanowią różnorodne procenta w łącznej sumie 742.894 kor., po nich zaś idą koszty administracji w sumie 115.493 kor. Na pokrycie tego niedoboru było dochodu z procentów, prowizji i kuponów 98.139 kor., z czynszów i realności 35.629 kor., czyli razem dochodu 133.768 kor. Jak widzimy, dochody pokryły zaledwie koszty administracji, wypłacone zaś wierzycielom procenta uszczupliły majątek masy o 710.000 kor., przyczem warto zaznaczyć, że procent zapłacony Bankowi gal. dla handlu i przemysłu, wynosił przeciętnie 6½ od sta rocznie.

Oprócz nieściągalnych i wątpliwych aktywów, dotychczasowa strata Banku wynosi 2,374.467 k.

Rachunek kopalni w Borysławiu przedstawia się również nie świetnie, bo daje stratę w sumie 282.746 kor., stanowiącą różnicę między wartością wydobytego w rz. wosku w kwocie 536.565 kor., a wydatkami ogólnymi w kwocie 819.311 kor. W tych wydatkach ogromnie wysokie miejsce zajmują koszty robocizny i administracji, pierwsza bowiem kosztowała 412.144 kor., druga zaś 159.848 kor. Zapas wosku, który z końcem roku 1899 wyniósł prawie 2 miliony koron, spadł z końcem zeszłego roku na sumę 167.000 kor., który to ubytek użyty został na częściową spłatę długów Borysławia, które zmniejszyły się o 1,141.000 kor., na inwestycje, a wreszcie na zwiększone koszty produkcji.

Wobec naszkicowanego tu stanu rzeczy, przysłała komisja rewiz. do przekonania, że do dyskusji nasuwają się następujące kwestje: przyspieszenie likwidacji, odpisanie na straty tych aktywów, które za nieściągalne uznane być muszą, wreszcie spłacenie wysoko oprocentowanych długów częścią z kapitału gwarancyjnego. Oprócz tego zauważyła komisja w ciągu szczegółowych badań inwentaryzacji aktywów i pasywów, że jest jeszcze wielu dłużników, którzy nie na poczet długów swoich nie uiszcili, a mimo to nie wdrożono przeciw nim kroków przymusowych, że w efektach wykazanych jako podkład rachunków bieżących są weksle stare i bezwartościowe itp. Wobec tego wniosła komisja rewizyjna, aby nieprawidłowości te usunąć, a komitetowi likwidacyjnemu udzielić absolutorium.

\* \* \*

Komitet likwidacyjny Banku kredytowego składa się z pięciu członków, z których trzech jest przedstawicielami i funkcyjnymi „Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu“. Oni to tegoroczny bilans podpisali sami, ponieważ dwaj drudzy wybrani z łona akcyjnych likwidatorów pp. dr. Władysław Gorecki sen. i Edw. Marynowski, postanowili zgłosić rezygnację ze swych urzędów likwidatorskich, ponieważ — jak w piśmie rezygnacyjnym pierwszy z nich wyjaśnił — trzej ci panowie z Banku gal. dla handlu i przemysłu majoryzowali ich, a prowadząc interesy wyłącznie na korzyść Banku gal. dla handlu i przemysłu, nie liczyli się zupełnie z opozycją występującą teraz z komitetu obu likwidatorów.

W sprawie tej zabrał głos:

Dr. Aschkenase, jako doradca prawny znaczniejszej grupy akcyjnych, tudzież pełnomocnik ustępujących likwidatorów dra Mieczysława Goreckiego i Edwarda Marynowskiego, wytyka w sposób spokojny i przedmiotowy, a jednak bardzo dosadny, administrację likwidacyjną Banku krakowskiego. Podnosi w szczególności:

1) że dwaj likwidatorowie ustępują, bo są konsekwentnie majoryzowani przez likwidatorów, będących równocześnie funkcyjnymi Banku krakowskiego;

2) że wobec kolizji interesów między Bankiem krakowskim, a likwidacją, jest rzeczą monstrualną wprost i wysoce nieetyczną, by dyrektorowie i funkcyjni Banku krakowskiego byli równocześnie likwidatorami;

3) ta monstrualność dochodzi do herezy, gdy ci likwidatorowie, z dwoistej swej roli korzystając, zawierają sami ze sobą interesy imieniem obu Banków;

4) że jest literalnym nonsensem, gdy komitet likwidacyjny w takim składzie ma zatwierdzać rachunki i interesy dokonane przez Bank krakowski na rachunek likwidacji w charakterze komitenta;

5) że szczytem wszystkiego jest, iż walne zgromadzenie składa się z obcych ludzi, którzy otrzymawszy od Banku kredytowego akcje nasze, akcje właściwych akcyjnych, głosują tutaj na zgromadzeniu i przegłosowują samych akcyjnych.

Edmund Łoziński zapytuje, kto jest moralnym sprawcą dzisiejszego stanu rzeczy.

Następnie przemawia dyrektor Tołłoczko i usiłuje zbić zarzuty dr. Aschkenazego i p. E. Łozińskiego.

Dyr. Leszek Wiśniewski bierze w obronę p. Tołłoczko i tłumaczy, że gwaranci Banku kred. życzyli sobie, żeby p. Tołłoczko objął administrację Borysławia (Prz. Red.) za to płacą mu 20.000 kor. rocznie.

Z pośród innych przemówień na szczególniejszą uwagę zasługuje przemówienie JE. ks. A. Sapiehy, który przeciwko komitetowi likwidacyjnemu ciężko podniósł zarzuty. Zaznaczywszy przedewszystkiem, że Bank gal. dla handlu i przemysłu pozbawiony jest samodzielności przez „Wiedeński bankier lichwiarski“ na rzecz którego zaraz z góry przy zawieraniu układu likwidacyjnego potrzeba było zapłacić sowitego kubana, opowiedział czełogodny mowca historię swego stosunku do komitetu likwidacyjnego, dowodząc, że ten ostatni jak miotła wymiatał ludzi, którzy w poczuciu obywatelskiego obowiązku zgłaszali się doń z propozycjami i znacniejszą gotówką.

W ten sposób postąpiono z samym mowcą. Na list bowiem ks. Sapiehy z żądaniem omówienia pewnej jego propozycji i obietnicą wypłacenia kilkukroć stu tysięcy gotówki, odpowiedział a limine odmownie nawet nie komitet likwidacyjny, ale jakiś urzędnik Banku gal. dla handlu i przemysłu.

Dalej podniósł ks. A. Sapieha, że zyski z kopalni borysławskich zupełnie niepotrzebnie przechodzą w obce ręce, podczas kiedy i tak już droga administracja tych kopalni mogłaby się zająć także sprzedażą wosku, który zupełnie niepotrzebnie oddaje się w komis.

Przemówienie swoje zakończył ks. Sapieha podniesieniem sprzeczności, która zachodzi między oświadczeniem jednego z członków Rady zawia-dawczej Banku gal. dla handlu i przemysłu, że Bank ani centa zysku z likwidacji mieć nie powinien, a pewną enuucyacją presesa Tołłoczki, że Bank ma zyski wielkie, a niezasłużone.

Godz. 1:30, obrady toczą się dalej.

Szczegółowe sprawozdanie z tego wielce interesującego posiedzenia akcyjnych gal. Banku kredytowego, pomieścimy jutro wedle zapisków stenograficznych.

## Rada państwa.

(Depesze „Słowa Polskiego“).

Wiedeń, 31 maja. Posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się o kwadrans na 12 (czas wiedz.). Odczytano cały szereg wniosków i interpelacji, poczem Izba przystąpiła do porządku dziennego (dalszy ciąg dyskusji szczegółowej nad drogami wodnymi, nad §. 5-tym).

Posiedzenie trwa dalej.

Wiedeń. Z wczorajszego przemówienia p. Kaizla na wieczornym posiedzeniu Izby, należy podnieść końcowy ustęp, zawierający aluzję do sytuacji politycznej: „Ozujemy w tem przedłożeniu (kanalowym) niejako zapowiedź lepszych czasów. Oczywiście byłoby to zanadto wielkim optymizmem, sądzić, że dyferencyje narodowościowe zostały zażegnane przez obecne zalatwianie kwestji ekonomicznych. Ale jeżeli w ogóle jest możliwym zgodne dojście do porozumienia w kwestjach narodowościowych, to uważam to przedłożenie za „dobre ćwiczenie przedwstępne“.

## Depesze „Słowa Polskiego“

z dnia 31 maja.

Z komisji wódczanej.

Wiedeń. Komisja wódczana Izby posłów obradowała dziś nad ustawą wódczaną, uchwaloną przez Izbę panów w pierwotnym brzmieniu przedłożenia rządowego, a z odrzuceniem przyjętej przez Izbę posłów poprawki Turnherra. Po dyskusji komisja przyjęła ustawę w tej formie, jak uchwaliła ją Izba panów.

Program pracy.

Wiedeń. Jak słyhać, sesja Rady państwa ma uleść skróceniu, a mianowicie zamiast, jak dotychczas było projektowane, trwać do 11 czerwca, trwać będzie tylko do 7 czerwca.

Wczoraj wieczorem odbyła się konferencja przewodniczących klubów, na której wobec powyższej pogłoski uchwalono następujący końcowy program pracy:

Sobota w dzień: dyskusja wodna.

Sobota wieczór: dyskusja wodna, trzecie czytanie przedłożenia wodnego i inwestycyjnego.

Poniedziałek wieczorem: budżet.

Wtorek dwa posiedzenia: budżet i ustawa wódczana.

Środa i czwartek będą wolne od pracy, natomiast w piątek odbędą się dwa posiedzenia, poświęcone wyłącznie budżetowi.

Na tem ma się wyczerpać program obecnej sesji, wobec czego pod obrady nie przyjdą przedłożenia o kolejach lokalnych i o podatku od biletów pasażerskich.

Sytuacja w południowej Afryce.

Queenstown (kolonia przyładka). Dnia 25 maja napadło 400 Boerów na Anglików pod wodzą

Plumera, na południe od Bethel. Po 6-godzinnej walce Anglicy odparli nieprzyjaciela. Anglicy stracili 6 zabitych i 20 rannych, Boerowie mieli 6 zabitych i 30 rannych.

Sobranie bułgarskie

Sofia. W Sobraniu toczyła się dalej dyskusja nad postawieniem ministrów w stan oskarżenia. Byli minister Tonczew i Iwanczow wypierają się wszelkiej winy.

Pożar.

Symbirsk (Rosya). W miejscowości Staraja Ecyinna spłonęło 135 domów i stodoł. W płomieniach poniosły śmierć 2 kobiety, 10 osób doznało poparzeń.

Wiedeń. Minister handlu zamianował ponownie dra Tadeusza Rutowskiego członkiem Rady przybocznej dla popierania przemysłu mniejszego (Gewerbebefoerderungs-Beirath) na nowe trzy lata.

Wiedeń. Cesarz przyjmował wczoraj po południu na osobnej audyencji deputację 26 rosyjskiego pułku dragonów. Przedtem miał posłuchanie z cesarzem pułkownik rosyjski Potogow.

Wiedeń. Cesarz złożył wczoraj po południu ks. regentowi bawarskiemu Luitpoldowi pół godziny trwającą wizytę pożegnalną.

Ks. regent odjechał z powrotem do Monachium.

Wildpark. Podczas wczorajszego obiadu dworskiego wniósł cesarz niemiecki toast na pomyślność królowej Wilhelminy, przyczem w serdecznych słowach wspominał o przyjaznych stosunkach, jakie od dawien dawna między obu dworami panują, wyrażając życzenie, aby nigdy nie ustały. Królowa Wilhelmina podziękowała, powiadając, że jej życzeniem jest również, aby te przyjazne stosunki, opierające się na pokrewieństwie, nadal panowały, — i wznosząc toast na pomyślność cesarza i cesarzowej. Po obiedzie odbył się capstrzyk.

Paryż. Niemiecki ambasador książę Radolin podejmował wczoraj obiadem ministra spraw zagranicznych Delcassego.

## Kroniczka z ostatniej chwili.

Sprostowanie. Poseł Romanowicz prosi nas o zanotowanie, że mylną jest wiadomość, jakoby on zwywał prezydenta Malachowskiego do Wiednia.

Prezydent zawiadomił p. Romanowicza, że chce przyjechać i zapytywał go, kiedy będzie sprawa kanalowa, tak bardzo obchodząca Lwów, na co ten odpowiedział, że we czwartek, albo piątek, wskutek czego prez. Malachowski przyjechał do Wiednia.

Proces prasowy. (Tel.) Kraków. Dziś rano przed zwykłym trybunałem odbyła się rozprawa przeciw Michałowi Konopińskiemu, redaktorowi Nowej Reformy o art. 8 ustawy z 17 grudnia 1862, l. 8 dz. ust. państw. Rozchodziło się o umieszczenie w Nowej Reformie artykułu w sprawie zajścia w Gnojnicy, jakie miało miejsce między właścicielami a koncepcją namiestnictwa Żukotyńskim. Artykuł, według aktu oskarżenia, uprzedzał wyniki rozprawy sądowej i brał w obronę właścian. Redaktor Konopiński został skazany na 5 dni aresztu, którą to karę zmieniono na grzywnę w wysokości 50 koron.

Koncesja kolejowa. (Tel.) Kraków. Ministerstwo kolejowe udzieliło p. Glembockiemu, prezesowi Rady powiatowej w Nowym Sączu, pozwolenia na budowę linii kolejowej Nowy Sącz-Jazowsko-Krośnice.

Komisja obchodowa. (Tel.) Kraków. Komisja obchodowa linii Nowy Targ-Suchahora zatwierdzoną została przez ministerstwo i rozpocznie swe czynności 13 czerwca b. r. Komisja potrwa 4 lub 5 dni, a budowa linii ma się rozpocząć w jesieni.

Echa pożaru w Oleszycach. (Tel.) Kraków. Tow. krakowskie wzajemnych ubezpieczeń od ognia ukończyło już likwidację szkód, wyrządzonych pożarem w Oleszycach. Szkody te oceniono na 320.000 koron, a dyrekcja zarządziła, aby odszkodowania wypłacone były jak najrychlej.

Pożar młyna. (Tel.) Stanisławów. Dzisiejszej nocy zgorzał wielki młyn Wattenberga w Krechowcach. Szkoła ubezpieczona, jak utrzymują, ogień został podłożony.

## Z obcych stron.

Caudebec en caux. Jacyś nieznanymi sprawcy zatruli tu chlorem rzekę Świętej Gertrudy. W przeciągu jednej nocy wszystkie ryby posnęły. Ten dziwny sport i chęć uszkodzenia nawet zwierzętom jest właściwością charakteru pewnego tutejszego pocztowego urzędnika, którego natychmiast aresztowano.

W Paryżu w dniu 27 maja rozpocznie się kongres... poetów. Przewodniczyć będzie najdelikatniejszy z harmonistów żyjących Sully Prudhomme. Na porządku dnia: Decentralizacja literacka, rola socjalna poezji, zagadnienia poetyczne. Jako mowcy zapisali się Gustaw Kahn, Maurycy Magre, Daur, Rictus i inni.

W Lyonie otwiera się obecnie narodowy kongres socjalistyczny, mający za cel doprowadzenie do jedności wszystkich odcieni i grup socjalistycznych. Zdaje się jednak, że to są mrzonki i do tego chyba nigdy nie przyjdzie.

## Z ziem polskich.

**Miquela, jako wielkiego polakożercę** przedstawił bawarski *Vaterland* dra Sigla w numerze na Świątki z powodu jego znanych listów antypolskich, z jakimi wystąpił po swej poniewolnej dymisji. Zalecony przez niego obłudny program popierania Niemczyzny na kresach wschodnich „w interesie pokoju“ komentuje *Vaterland* w następujący charakterystyczny sposób:

„Recepta przeciw Polakom ma więc na celu nie walkę przeciw Polakom, ale „tylko wytepienie polskiej narodowości. „Tatus“ Miquel test także założycielem tak zwanego funduszu kolonizacyjnego, który mimo swego skąpstwa zaopatrył w obfite środki, bo 200 milionów marek. Jeżeli w jakimś kraju, w którym Niemcy są w mniejszości, jakiego bezczelnego prusaka nadejnie kto na nagniotek, to nasi „narodowcy“ wrzeszczą zaraz w niebogłose na prześladowanie Niemczyzny. Jeżeli jednak tępi się polskość, która dla cywilizacji nierównie więcej uczyniła, aniżeli prusactwo (*das Borussenthum*), to to się nazywa „niemiecką pracą kulturalną“.

„Wobec tego trzeba się prawie wstydzić być Niemcem“.

**Z Wielkopolski.** Część jeziora lednogórskiego, należącego do komisji kolonizacyjnej, zadzierżawił kolonista Handtke z Lednogóry za 1300 m. Pewien Polak dawał więcej, jednak mu nie przyznano dzierżawy. Przy parcelacji Waliszewa w powiecie gnieźnieńskim sprzedała komisja kolonizacyjna cztery parcele Niemcom z Bukowiny.

Poznański *Tageblatt* donosi, że na mocy najwyższego rozkazu połączono gminy Węgorzewo i Ujazd w jedną gminę wiejską pod nazwą „Ujazd“.

**P. Anastazy Borzynkowski**, obywatel z Poznania, zapisał swe nazwisko na księdze hańby narodowej. Sprzedał bowiem swoje dobra Amalka w ręce niemieckie.

## Rada przemysłowo-rolnicza.

Wiedeń, 31 maja.

Na wczorajszym posiedzeniu sekcji dla rolnictwa, leśnictwa i górnictwa Rady przemysłowo-rolniczej złożył p. Sand referat o znaczeniu budowy kanałów i regulacji rzek i postawił następujące wnioski: 1) Rada rolnicza wyraża zupełną zgodę na przedłożenie o drogach wodnych w razie, gdy ciała ustawodawcze przed rozpoczęciem budowy zabezpieczą w drodze ustaw interesu krajowego gospodarstwa rolnego i leśnego, albowiem inaczej gospodarstwo to byłoby narażone na ciężkie straty. 2) Rada rolnicza postanawia sformułować postulaty rolnictwa, leśnictwa, i górnictwa w odniesieniu do kwestji dróg wodnych i przedłożyć tę opinię rządowi w jaknajkrótszym czasie. Celem zredagowania tej opinii należy wybrać komitet ściślejszy z 14 członków.

Po obszernej dyskusji pierwszy punkt odrzucono, drugi zaś przyjęto, z tą zmianą, że wybrano komitet z 16, a nie 14 członków.

Sekcja leśnicza rady rolniczej przyjęła wniosek, ustanawiający prawo do odpisania podatków od lasu w razie pożaru i szkód, wyrządzonych przez owady, przez śnieżyce, gradobicie lub wichry. Następnie przyjęto rezolucję, domagającą się: zniżenia cła zagranicznego od drzewa bukowego, ułatwień wywozu mebli giętych, obniżenia taryf kolejowych od transportu drzewa, oraz szerszego zastosowania progów z drzewa bukowego na wszystkich kolejach, pozostających w zarządzie państwa. Nadto zaleca rezolucja, ażeby nie ustanawiano cel wywozowych na drzewo oraz, ażeby otoczono szczególną opieką przemysł drzewny, o ile dotyczy drzewa bukowego. Przyjęto także wniosek dodatkowy p. Lemischa, który żąda, ażeby w szczególności przy budowie nowych kolei używano drzewa bukowego do progów kolejowych.

## Dział ekonomiczny.

### Depesze handlowe z d. 30 b. m.

#### Kurs lwowski:

Za 100 rubli sr.	placę: 245—	zadają: 255—
Za 100 marek	117 60	117 75
20-frankówka	19 18	19 18

(Bank rolniczy we Lwowie).

Lwów dnia 31 maja.

Dziś notujemy za 50 kilogramów loco Lwów.

#### Waluta koronowa.

Pszonica gotowa 7-50 do 7-70.	Pszonica nowa 6-50 do 6-75.
Zyto gotowe od 6-40 do 6-60.	Zyto nowe od 5-25 do 5-50.
Owies obrotowy 6-20 do 6-50.	Owies nowy od 4-75 do 5—
Jęczmień pastewny 5— do 5-25.	Jęczmień browar. 5-50 do 5-75.
Rzepak nowy 11-50 do 11-75.	Lnianka — do —
Groch pastewny 5-50 do 6—.	Groch do gotowania 6-75 do 9—.
Wyka 7-25 do 7-50.	Bobik 5-60 do 6—.
Hreczka 7-80 do 8-20.	Kukurydza nowa 6-10 do 6-30.
Kukurydza stara — do —.	Chmiel za 56 kilo — do —.
Koniczyna czerwona — do —.	Koniczyna biała — do —.
Koniczyna szwedzka — do —.	Tymotka — do —.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy 17— do 17-25; puritas Tarnopol na termin 16— do 16-25.

Przy starych dowozach i utrudnionym zbyciu ruch ograniczony. Ceny więcej nominalne, tendencja jednak zniżkowa przeważa.

**Wiedeń, 31 maja.** Dziś o godzinie 11, minut 15 przed połud. notowano: Marki niemieckie 117-57 Renta majowa 88-50, Węgierska renta koronowa 92-90, Akcje kredytowe 690-75, Kredytowe węgierskie 395—, Bank anglo-austriacki 280—, Unionbank 564—, Bankverein 437—, Laenderbank 416-30, Kolej pań. 673-25, Lombardy 90—, Elbenthal 501—, Towarzystwo akcyjne broni — Akcje tytoniowe — Alpijny 474—, Rima Muranya 493—, Prager Eisen 1800—, Losy tureckie 103—, Roble 254—, 20-franków 17 80 Boden-Credit 103-50, Tramwaye 254— Akcje gal. Banku hip, — 4% Gal. pożycz. kr. z r. 1893 —, 4% Listy zastaw Banku kraj. —, Listy Tow. kredyt. ziemsk. —, Tendencja silna

**Berlin, 31 maja.** O godzinie 12 m 15 notowano: Kredyty 215-90, Disconto Commandit 186—, Tendencja spokojna.

#### Wiedeń, 31 maja. (Giełda zbożowa).

Pszonica na maj-czerwiec od 7-80 do 7-82, pszenica na jesień 8-11 do 8-12, żyto na maj-czerwiec od 7-70 do 7-72, żyto na jesień 7-09 do 7-11, kukurydza na maj-czerwiec do 5-52 do 5-53, kukurydza na czerwiec-lipiec od — do —, kukurydza na lipiec-sierpień od 5-82 do 5-83, kukurydza na sierpień-wrzesień od — do —, kukurydza na wrzesień-paździer od 5-80 do 5-82, owies na maj-czerwiec od 7-32 do 7-37, owies na jesień od 6-21 do 6-22, rzepak na sierpniowy wrzesień od 13-30 do 13-40, olej rzepakowy na kwiecień-maj od — do —, olej rzepakowy na wrzesień-grudzień od — do —.

Silna.  
Piękna.

**Budapeszt, 31 maja.** Pszenica na maj od 0— do 0—, na październik 7-79 do 7-80, żyto na maj od 0— do 0—, żyto na październik 6-68 do 6-69, owies na maj od 0— do 0—, na październik 5-76 do 5-77, kukurydza na maj od 0— do 0—, na lipiec 5-35 do 5-36, Rzepak na sierpień 12-80 do 12-00.

Dostateczna.  
Dobra.  
Silna.  
Chłodno.

**Austriackie Towarzystwo dla ochrony robotniczej** odbyło w tych dniach w Wiedniu pierwsze konstytuujące zgromadzenie. Towarzystwo to, tworząc w seicym kontakcie z międzynarodowym towarzystwem dla prawnej ochrony robotniczej w Szwajcaryi, powinno znaleźć przyjaciół socjalnej reformy wśród wszystkich partji, tem bardziej, że z programu działalności Towarzystwa wykluczono raz na zawsze omawianie wszystkich kwestji politycznych. Profesor Philippowich, zagajając obrady, naszkicował cel Towarzystwa i wskazał na mnóstwo najróżnorodniejszych a bardzo ważnych spraw robotniczych, które Towarzystwo mogłoby z pożytkiem załatwić.

**Rokowania w sprawie odnowienia traktatów handlowych z Włochami.** Według doniesienia *Pol. Corresp.* z Rzymu, rozpoczął rząd włoski rokowania wstępne z interesowanymi państwami w sprawie wymiany zdań co do odnowienia traktatów cłowych.

**Bank ziemski w Poznaniu.** Sprawozdanie z działalności tego banku za rok 1900 przedstawia w cyfrach nader korzystnych stan jego interesów. Kapitał akcyjny Banku, reprezentowany przez trzy emisje akcji, wynosi 2.903 tys. marek, podczas gdy fundusze rezerwowe dochodzą do sumy 123 tys. mar. Pierwiotkowy kapitał zakładowy wynosi 50 tys. mar. Całkowity obrót banku dał ostateczną sumę 12.207 tys. mar. i czystego zysku 154 tys. mar., z których po odciążeniu na fundusze rezerwowe, przeznaczono 104 tys. mar. na dywidendę, wynoszącą 4 proc. Stan majątkowy Banku wykazuje pozycje następujące: wierzytelności hipoteczne 678 tys. mar., parcelacje 3.424 tys. mar., osadnicy 1.359 tys. mar., nieruchomości własne w Poznaniu — 216 tys. mar., oraz 378 tys. mar. innych sum drobniejszych. Zarząd sprawami banku spoczywa w rękach rady nadzorczej i dyrekcji. Pierwszej prezesem był Stan. hr. Żółtowski. Dyrekcję stanowią: Aleks. Chrzastowski, dr. Teodor Kalkstein, oraz adwokat Zyg. Rychłowski i Jan Szuman, jako zastępcy.

**Związek niemieckich przemysłowców cukru** odbywa ogólnie zebrania w r. b. w Berlinie w dniach 20—23 maja. Na porządku narad znajdują się kwestja podniesienia konsumpcji cukru, rozpatrzenie się w sytuacji przemysłu cukrowego w pojedynczych krajach, konkurencja między niemi i współubieganie się tychże z przemysłem cukrowym z trzcin cukrowej.

**Jarmark na wełnę w Berlinie** odbywać się będzie w dniu 18—20 czerwca. Dowozy będą przyjmowane z dniem 16 czerwca.

**Stan zasiewów w Rumunii**, tak zbóż zimnych, jakoteż jarych, jest dobry, wegetacja postępuje normalnie, zwłaszcza pszenicy i rzepaku. Uprawa kukurydzy rozpoczęta już w całym kraju.

**O stanie urodzajów Torg.-Prom. Gaz.** Tak pisze: Ogólny stan zasiewów w okręgu południowym państwa uważany być może za zupełnie zadawalną. Najlepiej przedstawiają się wyniki kielkowania zimowego w guberniach kresów południowo-zachodnich oraz na Kaukazie; najmniej szczęśliwie zasiewy w Królestwie Polskiem, bo peryodyczne mrozy przy braku śniegów wyrządziły znaczne szkody. Niepomyślny wpływ zimy zaznaczył się także w ziemi Dońskiej, w gubernii charkowskiej, połtańskiej oraz w Kraju zakaukaskim.

**M. A. v. Rothschild & Söhne w Frankfurtie n/M.** Rodzina Rotszyldów zdecydowała się utrzymać dom bankowy we Frankfurcie, skąd wiedzie swój początek. Na czele tej instytucji finansowej stanie jeden z członków domu Rotszyldów wiedeńskich.

**Handel rosyjsko-amerykański.** Jako ilustrację rozwoju handlu pomiędzy Rosją a Stanami Zjednoczonymi Ameryki północnej *Pol. Wied.* podają za *Torg. Prom. Żurnalom*, wychodzącym w Nowym Jorku, wiadomość następującą:

Statek „Kolesno“, jeden z trzech, utrzymujących komunikację z Czarnym morzem, a zamówiony dla przewozu amerykańskich maszyn i narzędzi rolniczych do Rosji, odplynął z Ameryki z ładunkiem około ośm tysięcy tonn maszyn i narzędzi rolniczych do portów: odeskiego i noworosyjskiego. Wartość tego towaru wynosi pół miliona dolarów. Jest to wogóle największy ładunek maszyn, jaki kiedykolwiek na raz wysłany był z portu amerykańskiego, i największy w porównaniu z wysyłkami do Anglii i Niemiec. Inny nieco mniejszy ładunek maszyn odplynął niedawno na parowcu „Kastello“ do portu noworosyjskiego; wynosił on siedm tysięcy tonn. W ciągu ubiegłego roku, do cesarskich apanaży na południu Rosji dostarczono z Ameryki 11 tysięcy tonn, a dwa razy większa ilość ma być dostarczoną niebawem. Wyniesie ona 20 tysięcy tonn wartości 1.250.000 dolarów.

**Angielskie cło na cukier.** Kanclerz skarbu Hicks Beach uwiadomił zachodnio-indyjski komitet, że nie jest w stanie zgodzić się na wyjątkową zniżkę cła do cukru kolonialnego, ponieważ krok taki nie zgadzałby się z finansową polityką rządu.

**W Anglii** za sześć tygodni ukażą się nowe pieniądze. I tak profil królowej Wiktorji zostanie zastąpiony na nowo wybitej monecie profilem króla Edwarda. Pierwsze monety ukażą się srebrne, później nastąpi miedź. Zdaje się, iż moneta Wiktorjańska długo się wysłużyła.

**Z Teheranu** telegrafują do *Köln. Ztg.*, że na mocy umowy z rządem rosyjskim w sześciu miastach perskich w krótkim czasie otwarte zostaną filie rosyjskiego Banku państwa. Handel rosyjski w ostatnich czasach szybko się rozwijał, mimo że bezpieczeństwo publiczne pozostawia w północnej Persji wiele do życzenia. Ulegając namowom rządu rosyjskiego, władze perskie zamierzają przedsięwziąć szereg środków, celem zabezpieczenia stosunków i bezpieczeństwa publicznego, ale Kurdowie wytwarzają coraz nowe trudności, tak, iż rząd perski zmuszony jest wreszcie uciec się do środków energicznych.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

**Stanisław Rossowski.**

## Przyjechali do Lwowa

dnia 31 maja b. r.

**Hotel George'a.** E. Collins, S. Collins z Londynu, F. Grünwald z Drezna, St. Łążyński z Żalucza, D. Falk z Drohobycza, J. Priester, W. Offenbach z Wiednia, J. Mycielski z Przeworska, M. Steuermann z Sambora, St. Dobrzański z Liliowa, J. Scheidt z Suczawy, W. Makomaski z Żulic.

**Hotel Imperial.** A. Sukowski, L. Mochliński z Wołynia, F. Peletyło z Warszawy, N. Hecht z Kołomyi, A. Krasicki z Krakowa, J. Mochliński z Wołynia, M. Krzysztofowicz z Żalucza, A. Romer z Wierzbicy, K. Żurawski z Krakowa.

**Hotel Francuski.** K. Rudnicki z Husiatyna, M. Chojacki z Wołynia, F. Mollitz z Wiednia, M. Czartoryska z Jabłonowa.

**Hotel Europejski.** M. Wierzbicka z Krzywolaiby, Z. Dwernicka z Schodnicy, K. Marmarosz z Karowa, A. Schütz z Krakowa.

**Grand Hotel.** P. Blumenfeld z Wiednia, W. Perger, H. Schimmelbucha z Wiednia, E. Weyhausen z Bremy, T. Naske z Rosji.

**Hotel Bellevue.** L. Ehrenkranz z Husiatyna, M. Hofmann z Drohobycza, J. Goldenblum z Lausanne, J. Friedlander z Wiednia, O. Münz ze Stanisławowa.

**Hotel Victoria.** K. Lechicki ze Stryja, Cz. Szlagowa z Szerowocy, D. Süskind z Krakowa.

## NADESŁANE.

Rubryka „NADESŁANE“ nie pochodzi od redakcji, która też za nią odpowiedzialności nie przyjmuje.

## Dr. Jan Opolski

były długoletni e. asystent

prof. dra Gluzińskiego — osiadł

2966

w Stanisławowie

(ulica Lipowa) — i ordynuje w chorobach wewnętrznych i nerwowych.


## Dr. Władysław Kruszyński

b. lekarz kliniki prof. Gluzińskiego, długoletni sekundaryusz szpitala pow. na oddziale prof. Ziembickiego i Czyżewicza, ordynuje w sezonie letnim w Lubieniu (kąpiele siarczane) pod Lwowem. 3259

## Dr. Gwido Frey

ordynuje jak dawniej w sezonie kąpielowym w Truskawcu. 3458

Wszędzie do nabycia.



70

niezbędny krem do zębów utrzymuje zęby czyste, białe i zdrowe.

Postulowania.

Od godz. 11. do 1. popoł. we środy i niedziela u namiestnika. — Od godz. 11. do 1. popołudniu we środy i niedziela u prezydenta kraj. dyr. skar. Korytowskiego. — Od godz. 11. do 1. popołudniu codziennie u dyrektora poczty i telegrafów Seferowicza. — Od godz. 11. do 12. przedpoł. codziennie u dyrektora kolei państwowych. — Od godz. 12. do 1. popoł. codziennie z wyjątkiem wtorku i niedzieli w prezydium wyższego sądu krajowego; w niedziele wyjątkowo dla urzędników z powołania za poprzedniego zgłoszeniem się od godz. 1. do 2. popoł. codziennie posuchanie u marszałka, z wyjątkiem wtorków i piątków.

Do widzenia we Lwowie:

Kościóły: Katedra metropolitańska (ołtarz, przed którym Jan Kazimierz r. 1656 złożył śluby wiekoponne). Kościół OO. Dominikanów, na wzór kościoła św. Piotra w Rzymie. — Kościół OO. Bernardynów (szczytki zwiek M. Jana z Dukli, a przed kościołem na placu obelisk z posągami świętego, wzniesiony na pamiątkę uchronienia miasta od Tatarów). — Kościół P. Maryi Śnieżnej, jeden ze starszych w mieście. — Kościół OO. Jezuitów (św. Piotra i Pawła) i inne. — Katedra gr. kat. św. Jerzego w kształcie krzyża, z rotundą w środku, jest jedną z osób Lwowa. — Cerkiew wotowska czyli stauropigialna, wewnątrz w stylu bizantyjskim. — Katedra arcybiskupa ormiańska (przy ul. Ormiańskiej), obok emantary i kolumna z posągami św. Krzysztofa. — N. b. Wszystkie kościoły, otwarte tylko w dni.

Znakomite gmachy w mieście (Gmach) mowy, tuż przy ogrodzie miejskim (sala sejmowa pełna trzebi, w sali Wydziału krajowego: „Unia“ Matejki). — Ratusz, na Rynku, dalej gmach Politechniki, nowy gmach sądowy przy ul. Batorego, Namiestnictwo, Zakład Osobliwych, Dom Inwalidów przy ul. Kleparowskiej, Pałac arcybiskupi, Uniwersytet, Ghm. Franciszka Josefa, Kasa oszczędności. — Warte odwiedzenia zakłady typograficzne „Słowa polskiego“, co niedzieli od godz. 10. do 12. są ogłoszenia się do Administracji.

Ogrody i parki: Park na Wysokim Zamku a kop. „Unia“ „Lubelskiej“, usypiony na pamiątkę 800-let!

roanicy wiekoponnego Sejmu. — Park Stryjski czyli Kl. lińskiego. — Ogród miejski (Poleski) w środku miasta. — Waly Hetmańskie wzdłuż ulicy Karola Ludwika. — W. — Gubernatorskie przed Namiestnictwem.

Wystawy i muzea.

Niemiecka wystawa wyrobów przemysłowych otwarta codziennie w domu niemieckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dni 30 ct. — Niemiecka wystawa sjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 10. I. piętro, otwarta od godziny 10. rano do godz. 5. popoł. — Muzeum przemysłowe młekskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9. rano do 8. popoł. (w niedziele i święta od godziny 10 do 1). — Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta od godziny 9. do 2. z wyjątkiem niedzieli i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty nado we wtorki i piątki także od godziny 8 do 5 popoł. — Muzeum imienia Baleszanyckiego we Lwowie, ulica Teatralna 18.

Taryfa flakrów i dorozek: Kurs dzienny zwykły, dorozka 2 konna 80 ct. — Jednokonna 25 ct. — Jazda na dworzec główny, 2 konna 60 ct. — 1 konna 45 ct. — Za większy pakunek na koła 20 ct. — Jazdy do rogatki, 2 konna 60 ct. — 1 konna 85 ct., na Wysoki Zamek i do emantary 2 konna 40 ct. — 1 konna 85 ct. — W porze nocnej, kurs dorozek 2 konnych o 10 ct., jednokonnego o 5 ct. wyżej. Kurs flakra (karety krytej) dwukonnego: zwykły 45 ct., na dworzec 1 st., do rogatki 80 ct., na Wysoki Zamek i na emantary 70 ct., w nocy o 10 ct. wyżej.

Rozkład pociągów dla miasta Lwowa, ważny od 1-go maja 1901.

wedle czasu środkowo europejskiego późniejszego o 36 minut od czasu lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:

Z Krakowa osob. 6:10 rano; osob. 8:50 rano; posp. 1:35 w nocy; osobowy 5:50 wiecz.; posp. 8:40 wiecz.; osob. 9:50 wiecz.; posp. 2:31 w nocy.

Z Podwołocysk (na Podsamose) osob. 8:12 w nocy; posp. 2:20 po porannu; osobowy 6:11 pop.; osob. 10:42 w nocy.

Z Tarnopola, Brodów os. 7:40 rano (na Podzam.). Z Czerniowic: posp. 12:15 w nocy; osob. 6:20 rano; posp. 1:45 w połud.; osobowy 5:40 wieczór; osob. 9:20 w nocy.

Z Stanisławowa: osob. 11:55 w południe. Z Rzeszowa: osob. 11:45 przedpoł. Z Stryja: osob. 8:10 rano, osob. 1:10 w połud.; osob. 4:40 popoł. osob. 10:50 w nocy. Ze Sokala: miesz. 8:15 rano; miesz. 6:— wieczór (ostatni z Belca).

Z Janowa: miesz. 7:45 rano; miesz. 12:55 popołud.

Ze Lwowa odchodzą:

Do Krakowa osob. 4:15 rano; posp. 8:30 rano; osob. 8:40 rano; posp. 2:55 w południe; osob. 6:20 popoł.; osob. 11:— w nocy; posp. 12:45 w nocy.

Do Podwołocysk (na Podsamose) osob. 6:48 rano; osob. 9:42 rano; posp. 2:08 popoł.; osob. 11:32 w nocy.

Do Tarnopola i Brodów (z Podz.) 7:32 wieczór. Do Czerniowic: osob. 6:25 rano, osob. 10:25 rano, posp. 2:10 w popoł., osob. 10:30 wiecz. posp. 2:51 w nocy.

Do Stanisławowa: osob. 6:10 wieczór.

Do Rzeszowa: osob. 3:30 popoł. Do Stryja osob. 6:35 rano, osob. 9:— przed poł. osob. 8:05 po połud. osob. 6:35 wieczór.

Do Sokala osob. 10:20 przed poł., osob. 7:25 wieczór (pierwszy do Belca).

Do Janowa: miesz. 9:15 przedpołudniem; miesz. 6:13 wieczór.

Rozkład pociągów dla miasta Krakowa, według czasu środkowo-europejskiego.

Do Krakowa przychodzą:

Ze Lwowa osob. 4:40 rano; posp. 5: rano; osob. 8:42 rano; osob. 1:30 popoł.; posp. 2:34 popoł.; osob. 6:25 popoł.; posp. 9:08 wieczór. Z Wiednia posp. 6:06 rano, osob. 9:45 rano, posp. 2:43 popoł.; posp. 8:18 wieczór; osob. 10:00 wieczór. Z Lundenburga: osob. 5:12 popoł. Z Oświęcimia na Skawinę osob. 1:40 przed poł. 9:35 wiecz.; na Trzabinie 7:30 rano. Z N. Sącza przez Suchę 6:59 rano, 4:50 popoł. Z Suchy: osob. 8:10. Z Wadowic 9:25 wiecz. Z Wieliczki osob. 11:15 rano, osob. 2:00 wiecz. Z Kocmyrzowa: osob. 7:40 rano; osob. 1.— popoł.; osob. 7:10 wiecz.

Z Krakowa odchodzą:

Do Lwowa posp. 6:31 rano, osob. 8:10 rano, osob. 11:— przed poł., posp. 2:49 popoł., posp. 8:48 wiecz., osob. 9:15 wieczór, osob. 10:50 w nocy. Do Wiednia osob. 5:23 rano, posp. 7:22 rano, osob. 2:— popoł., posp. 2:31 popoł., posp. 10:— wieczór. Do Lundenburga: osob. 6:20 przedpołud. Do Tarnowa osob. 6:15 wiecz. Do Oświęcimia przez Trzabinie osob. 6:40 wiecz. Do Oświęcimia na Skawinę osob. 8:15 rano, osob. 8:— popoł. Do Nowego Sącza na Suchę: osob. 8:56 przedpoł.; osob. 7:33 wiecz. Do Suchy, Wadowic: osob. 10:20 wieczór. Do Wieliczki miesz. 1:25 popoł., miesz. 4:30 wiecz. Do Kocmyrzowa: osob. 8:30 przedpoł.; osob. 1:05 popoł.; osob. 3.— wiecz.

Sprzedaz biletów jazdy znajduje się we lwowie w biurze wiadomości w Dyrekcji kolei państwowych przy ul. Krasickich 5, tudzież w agencji pism S. Sokolowskiego w Pasażu Hausmana.

TEATR MIEJSKI we LWOWIE.

W piątek dnia 31 maja 1901 roku.

BAŚKA

krotochwila w 3 aktach Kazimierza Glińskiego.

OSOBY:

- Książę Radziwiłł, panie kochanku p. Roman
Saksa Badylewicz p. Chmieliński
Walenty Trzaska, dworzanin p. Woleński
Leon Borowski p. Kwiatkiewicz
Jan Piżmiec p. Klimontowicz
Maciej Rzepa p. Kosiński
Baśka, jego córka pni Stachowicz
Szlachec pierwszy p. Czaki
Szlachec drugi p. Fedyczkowski
Szlachec trzeci p. Bielecki
Pachołek p. Patiuszenko
Strażnik p. Olszański

CENY MIEJSC DRAMATU:

Łoża part. na 5 osób 16 k. — Łoża part. na 4 osoby 14 k. — Łoża I p. (gabin) na 5 osób 18 k., bociana na 5 osób 16 k., na 4 osoby 14 k. — Łoża II p. na 6 osób 10 k., na 8 osób 16 k., na 4 osoby 9 k. — Łoża III p. na 9 osób 9 k. — Fotel w parterze od 1—106 4 kor., od 107—198 3 kor., od 197—272 2 k. 40 h. Krzesła w parterze od 1—32 2 kor., od 33—188 1 k. 40 h. — Fotel na I balkonie od 1—14 4 kor., od 12—36 3 kor., od 37—71 2-40 k. — Krzesła na II balk. od 1—17 2 kor. 40 h., od 18—110 1 kor. 80 hal. — Krzesła na III balkonie w I rzędzie od 1—58 1 kor., dalsze od 59—116 80 hal., od 127—166 i od 186—217 60 hal., od 117—126 i od 166—185, 228—292 50 hal.

Początek o godzinie w pół 8-mej wieczorem

COLOSSEUM THORNA

Codziennie przedstawienie. Początek o 8. Bilety wczesniej do nabycia w biurze Ploha. 3206

Otwarcie Teatru „URANIA“

Pasaz Mikolascha. Pasaz Mikolascha.



3 przedstawienia inauguracyjne

o 4 i 6 godzinie popoł. dla młodzieży.

- 1. Teatr Maryonetek 2. Robinzon Cruzoe 3. Żywe fotografie.

O godzinie 8-mej wieczorem Cuda podzwrotnikowe

(TROPEZAUER): Wykład prof. Dr. Umlufta. Porywanie. Teatr Maryonetek. Zakończą żywe fotografie z najnowszego kinematografu Edisona.

Ceny miejsc. Popołudniu: krzesło amfiteatralne 60 h. krzesło parterowe 40 h., Wstęp 30 hal. Wieczorne: Krzesło amfiteatralne 1 kor. Krzesło parterowe 70 hal. Wstęp 50 hal.

Bilety wczesniej do nabycia do g. 2 popoł., w handlu A. KLIMKIEWICZA i Sp., ulica Karola Ludwika nr. 1. a wieczorem przy kasie.

Dla Towarzystw, zamkniętych Kółek, urządza się na żądanie w czasie nadprogramowym, osobne przedstawienia, z wykładem polskim, ruskim, niemieckim i francuskim. 3459

Na wszelkie zapytania odpowiada Administracja tylko po otrzymaniu 5 ct. marki.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

Para ładnych klaczy siwych, z powodu wyjazdu, tanio do sprzedania. — Wiadomość u dozorczy, ulica Zielona 1a. Lwów. 3442

Fortepian Hofbauera, mało używany, do sprzedania. Staszica 6. I. p. dr. 2. 3444

Świeże stołowe masło 5 kl. po 7 koron 10 hal. franco za zaliczką. 3466 Izek Bodnar Przystak, Galicya.

Sprzedam lód w kilku lodowniach znajdujących się w śródmieściu. Wiadomość u dozorczy, Kurkowa 2. 3264

Czekoladę znakomitą 1/2 klg. po ct. 70, 80, 1 zlr oraz Cacao odtuszczone proszkowane w puszkach blaszanych po ct. 40 i 75 — poleca Henryk Treter

fabryka parowa czekolady i en. krów, Lwów, pl. Maryacki 7. róg ulicy Kopernika. 318

Nowo otworzony skład piócien korezyńskich i bielizny gotowej, Lwów, Halicka 1 16, poleca wyroby bawetniane z słynnej fabryki B. Schrolla i Synów. 2928

Powidelka z pomidorow na zupę. puszka 36 haleryz. Marmolada truskawowa 1 kg 1 kor. 60 h. Marmolada morelowa 1 klg. 2 kor. 3381

Szparagi świeżo cięte 1 klg. począwszy od 30 hal. — poleca Ogród i fabryka konserw w Lubyczy królewskiej, poczta i stacya na linii Lwów-Belzec.

Triplet Dürkopp

Tandem Styria Tandem OPEL

Rowery: SINGER, HUBER, METEOR, CLEVELAOD, STYRYA, OPEL, PREMIER, SWIFT.

Wszystkie maszyny mniej lub więcej używane lecz w zupełnie dobrym stanie po niskich cenach poleca firma

Tadeusz Gustowicz SKŁAD ROWERÓW Lwów, ul. Akademicka 12. Wyścigówka Opel prawie nowa 125 zł. 3392

Taczki można nabyć w zarządzie dóbr Krecow w ost. p. Tyrawa wotowska. 3465

10.000 klg. Soku malinowego

z jagód górskich ma częściowo do sprzedania

Jan Michnik w Bochni. 3244

Oferty na żądanie franco.

Interesy majątkowe i handlowe.

Poszukuję dzierżawy apteki. Frenkel, Lwów, Gródecka 16. 3455

Poszukuję spółnika z 15 tysiącami złr., do bardzo korzystnego kupna dużego majątku na Węgrzech z starym cennym lasem. Zbyt lasu zapewniony. — Zgłoszenia pod „Z. D.“ poste restante Stanisławów. 3463

Kółko rolnicze w Żurawnie pragnie sprzedać lub wdzierżawić sklep korzenny z całym urządzeniem zaś do trzech lat zlikwidować na korzyść dzierżawcy. Zgłoszenia do Zarządu. 3453

Do sprzedania

z powodów rodzinnych od dawna istniejący w głównym punkcie Lwowa położony, renomowany, z wyrobioną klientelą, główny handel nasion i kwiatów. Wiadomość w kancelarii adv. Greka, Lwów, Sykstuska 23. 3448

W Sokalu dom duży z ogrodem i z zabudowaniami gospodarskimi do sprzedania z wolnej ręki. Adres: L. Wolska, Dołęga, poczta Zaborów.

Rzadka sposobność!! Kapitalista mający 10—15 tysięcy zł. może dobrze procentować swój kapitał przy rentowym interesie handlowym w pełnym ruchu we Lwowie, oraz może zająć miejsce kasjera lub spólnika, hipoteka pewna i zapewniona. Wiadomości udzieli Leon Węglowski ul. pod Dębem 1. 18 Lwów. 3419

Na sprzedaż,

w Sanockiem, koło Rymonowa, 4 kilometry od kolei, majątek ziemski, 550 obszaru, w tem roli około 400 m. łąk 67 m. a reszta lasu. — Blizsze szczegóły w Reprezentacji Krakow. Towarz. Wzajemn. Ubezp. we Lwowie. 3430

Kamienica piętrowa z ogrodem, piękne położenie. Wiadomość Lwów, Teatyńska 11. 2735

We Lwowie Kurkowa 14, do sprzedania duża realność, dom z ogrodem, gruntu pod budowę. 1753

Wieszkania i sklepy.

4 pokoje I piętro, od d. 1. lipca do najęcia. Chorążczyzna 12. 3453b

Odstepię duży pokój z kuchnią, I piętro, front, bardzo tanio. Teatralna 23, nr. mieszek. 26. 3454

Pokoje na lato wynajmuje Leontyna Steingraber, Jaremeze. 3467

Domieszkanie 5 pokoi kuchnia, łazienka, z wodociągami, oświetleniem gazowym, elegancko urządzone, od 1 czerwca, przy ul. Ochronek 1. 8, do wynajęcia. 2867

Poszukuję tanio do wynajęcia domku z ogrodkiem przy dostępnym ulicy. Zgłoszenia: „Domek“, „Słowo Polskie. 3400

Doniesienia różne.

Dr. Skalkowski, lekarz chorób kobiecych i akuszer mieszka obecnie ul. Kosciuszki 1. 16, parter.

Cukiernia ANIELI KURNACH z dniam 1 czerwca zostaje przeniesiona Rynek 1. 34., obok handlu W-go Walacha. 3403

Na majówki i festyny poleca magazyn galanteryjny Swaryczewskiego w Tarnopolu lampiony, ogień sztuczne, gry ogrodowe, krokiety, piłki, przybory do Lawn-tenisu confetti, hamaki i huśtawki po cenach fabrycznych. Na żądanie cennik gratis. 3432

Przybyszewski

Stanisław. Wigilje, kor. 2. Dla szczęścia, kor. 2. Na rozstaju, kor. 3-60. Po drodze, kor. 3-60. W malstronie, kor. 3-60. Dzieci szatana, kor. 4. Taniec miłości i śmierci, kor. 3-60. 3316

WYDAWNICTWA Księgarni Polskiej, Lwów Plac Maryacki 1. 11.

Zegiestów w Galicyi nad Popradem, kolej, poczta, teleg. w miejscu Najsilniejsza szczawa żelazista. Pora kąpielowa trwa od 20 maja do końca września. Kąpiele borowinowe, żelaziste, hydropatyczne i popradowe. 2491

Woda Żegiestowska znajduje się we wszystkich wielkich składach wód mineralnych. Lekarz ordynacyjny: Dr. Władysław Mikucki, b. asystent kliniki ginek. Uniw. Jagiellońskiego.

Szkółki

leśno - ogrodowe

Tadeusza hr. Łubieńskiego

w Zassowie pod Czarną

poleca do kultur wiosennych: nasiona i sadzonki leśne 3024

drzewka i krzewy ozdobne tudzież rośliny pnące trwałe

po cenach najniższych.

Katalogi na żądau. oplatnie.

Posady i zajęcia.

a) Poszukiwane.

Polną Niemkę, bońcicę starszą poleca Biuro Zagórskiej, Lwów, ul. Chorążczyzna 1. 7. 3450

Francuzkę młodą, guwernantki z wyższym wykształceniem bony oraz wszelką służbę poleca Biuro Wereszczyńskiej, Lwów, Batorego 1. 6. 3447

b) Zaofiarowane.

Poszukuje się od dnia 1 września rządcy z kaucją 8000 koron. Zgłoszenia zaraz p.r. „Samoistna posada“ Lwów. 3443

Magistra farmacyi dobrze poleconego, poszukuje Dr. TOBIAS, aptekarz w Sanoku. 3464

Substytut, kandydata notaryalnego, poszukuje notaryusz w Busku. 3457

Robotnik

do magazynu trzeźwy, pilny i uczciwy, znajdzie zaraz umieszczenie. Zgłoszenia: Ulica Głęboka 3. 3429

Laboranta zdobrem iświadczeniami przyjmie apteka w Schodnicy. 3077

Wychowanie i nauka.

Nauka śpiewu, włoskiego i angielskiego języka. Wiadomości w Administracji „Słowa“. 1753

**„VINACET“**

nowa essencję octu poleca się każdej gospodyni,  
właścicielom hoteli i restauratorom.

Wyrabiany z tej essencji ocet, posiada doskonały smak i przyjemny zapach, jest silny i konserwujący, bez bakteryj, nigdy się nie psuje i jest o wiele tańszym od kupionego octu. 50

**Ceny:** ¼ litrowa faszka na 5 do 10 litrów octu **1 kor.**, 1 litrowa faszka na 20 do 40 litrów octu **3 kor.**

Na składzie w aptekach, drogueryach, handlach delikatesów i towarów kolonialnych.

Główne zastępstwo dla Galicji i Bukowiny u  
**HENRYKA BLUMENFELDA we Lwowie.**

**Proszę uważać na markę ochronną!**

Oddział towarowy

**Lwowskiej filii Banku Galicyjskiego**

dla handlu i przemysłu we Lwowie. 6

dostarcza wagonowe partje wszelkich gatunków

**Węgla kamiennego**

z pierwszorzędných kapaliń **GÓRNOŚLĄSKICH**, franco stacye wschodniej i zachodniej Galicji, oraz poleca dla

**Mieszkańców miasta Lwowa**

drobną sprzedaż pojedynczemi centnarami z dostawą do domu

Zamówienia przyjmuje się w lokalu Banku przy ul. Jagiellońskiej 3. I. piętro.

3179 **Dla**

Pp. malarzy szyldów pokojowych, lakierników, stolarzy, tokarzy, farbiarzy, kapeluszników, blacharzy i w ogóle wszelkich profesjonalistów ustanowiłem wyjątkowe ceny niższe na wszelkie potrzebne materiały, co podaję do powszechnej wiadomości Szanownych pp. Majstrów.

Główny skład farb i materiałów

**Alojzego Hübnera**

Lwów, Rynek 1. 38.

**Ogłoszenie.**

Z powodu zastój handlowego i budowlanego, niżej podpisana firma ogłasza: mając wielkie zapasy towarów żelaznych, a mianowicie okuć budowlanych, meblowych, kos, narzędzi rzemieślniczych i różnorodnych towarów galanterji żelaznych, stalowych, takowe sprzedawać będą z 5% zyskiem od cen fabrycznych, a niektóre po cenach fabrycznych, dając tym sposobem możność każdemu zakupienia towarów żelaznych w moim handlu za gotówkę, po cenach nader niższych. Upraszam PT. Publiczność o łaskawe odwiedzin mojego handlu. — Przy zakupie od 100 kor. w dodatku odpowiedni rabat. Łaskawe zamówienia z prowincji załatwia się odwrotną posztą. 3418

Z głębokim szacunkiem

**Bolesław Cybulski**  
handel żelazny, Lwów, pl. Maryacki.

## Dnia 7 czerwca o 4 popołud.

odbędzie się w drodze licytacyjnej wydzierżawienie wielkich ogrodów owocowych i traw znajdujących się na strzelnicy wojskowej przy ul. Kleparowski. Ogrody Dzierżawca ma natychmiast pieniądze złożyć. Ogrody 3449 mogą 6 czerwca być oglądnięte.

**Sanatorium i zakład wodoleczniczy**

**BYSTRA obok BIELSKA**

Śląsk austriacki 2812

Wytworne urządzenie! Ceny umiarkowane. Prospektów dostarcza Zarząd.

L. 1.306

## Konkurs.

Magistrat miasta Ropczyce rozpisuje niniejszem konkurs na posadę prowizoryczną weterynarza miejskiego w gminie miasta Ropczyce od dnia 1 lipca 1901, z płacą roczną 720 kor. w miesięcznych ratach z dołu pobierać się mającą.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść w czasie do dnia 20 czerwca 1901 do Magistratu miasta Ropczyce podanie zaopatrzone w dokumenta wykazujące uzdolnienie ustawą wymagane i nieprzekraczający 40 rok życia.

O bliższych warunkach można poinformować się w Magistracie miasta Ropczyce.

Ropczyce, dnia 27 maja 1901.

**MAGISTRAT MIASTA**

3445

Burmistrz.

## Lwowskie Biuro handlowe

przy ul. Kościuszki 4.

sprzedaje najtaniej

**Węże parciane i gumowe**  
oraz holendry.

**KRĘGLE, KULE DO KRĘGLI**

z drzewa „LIGNUM SANCTUM“

we wszystkich wielkościach po cenach najniższych poleca

**Alojzy Hübner**

LWÓW, RYNEK 38. 3178

# Premia „Słowa Polskiego“

Każdy prenumerator „Słowa Polskiego“ może nabyć

całą bibliotekę złożoną z 113 dzieł,

pisarzy polskich i zagranicznych, których spis poniżej podajemy:

St. Kozłowski „*Taboryci*“, dramat w pięciu aktach, tom 1.  
E. Goncourt „*Bracia Zemganno*“, tom 1.  
T. Padalica „*Powieści ukraińskie*“, tom 1.  
Edm. Rostand „*Cyrano de Bergerac*“, komedia bohatera w przekładzie M. Konopnickiej i Włodzimierza Zagórskiego, tomów 2.  
Irena Mrozowicka „*W płytkim prądzie*“, tom 1.  
Jonas Lie „*O zachodzie*“, powieść norwęgiska, tom 1.  
Klementyna z Tańskich Hofmanowa „*Kryształ*“, tomów 2.  
Andersen „*Bajki i opowiadania*“, tom 1.  
Juliusz Breton „*Artysta*“ (Savarelle) tom 1.  
Jan Lam „*Wielki świat Capowie*“, tomów 2.  
Tegoż. „*Głowa do złototy*“, tomów 4.  
L. W. Goethe „*Reineke-Lis*“, tom 1.  
Stanisław Pilecki „*Dwa głosy*“, tom 1.  
Marya Konopnicka „*Pod prawem*“, powieść, tom 1.

Teofil Lenartowicz „*Poezye*“, tom 1.  
Marya Konopnicka „*Nowele*“, tom 1.  
Adolf Dygasiński „*W Kielcach*“, opowiadania i uwagi o czasach szkolnych, tom 1.  
Marya Konopnicka „*Nowele*“, tom 1.  
Józefat Nowiński „*Biała gołąbka*“, poemat dramatyczny w 5 -ciu aktach, nagrodzony na konkursie Paderewskiego, tomów 2.  
Mark Twain „*Bajeczka dla starych dzieci*“, przełożona z oryginału przez Alinę Świdarską, tom 1.  
Michał Synoradzki „*Muszkietierowie króla jegomości*“, romans historyczny, tomów 4.  
E. Orzeszkowa „*Jędza*“, powieść, tom 1.  
Klemens Junosza „*Żywot i sprawy Imci pana Symchy Borucha Kalitkugla*“, tomów 2.  
W. Grot-Bęczkowska „*W mieszczańskim gnieździe*“, tomów 2.  
Lord Byron „*Wędrowki Child-Harolda*“, powieść, tomów 4.  
A. K. Smaczniński „*Na dnie otchłani*“, powieść, t. 1.

Marya Łopuszańska „*Bezkrólewie*“, powieść historyczna, tomów 4.  
H. G. Wells „*Wojna światów*“, przekład z angielskiego Maryi Wentzł, tomów 2.  
Edward Maliszewski „*Z życia*“, tom 1.  
Wiktor Gomulicki „*Wybór nowel*“, tomów 2.  
E. L. Bulwer „*Ostatnie dni Pompei*“, tomów 4.  
Wiktor Gomulicki „*Wybór nowel*“, tom 1.  
A. Lange „*Przekłady poetów obcych*“, tom 1.  
Exterus „*Kwiat Aleosu*“, tom 1.  
Henryk hr. Rzewuski „*Listopad*“, romans historyczny w 5 tomach.  
Klemens Junosza „*Czarne błoto*“, tomów 2.  
Piotr i Paweł Margueritte „*Nowe kobiety*“, tomów 2.  
Aspiry „*W dolinie łez*“, tomów 2.  
Antoni Chleboradzki „*Na Kurpiowskim szlaku*“, tomów 3.  
Karol Szajnocha „*Dwa lata dziejów naszych*“, tomów 6.

Berta v. Suttner „*High-Life*“, tom 2.  
Henryk hr. Rzewuski „*Pamiętki starożytności*“, tomów 3.  
Klemens Junosza „*Pająki*“, tom 1.  
Henryk hr. Rzewuski „*Zamek krakowski*“, tomów 5.  
E. Bard „*Chinęzcy u siebie*“, t. 2.  
Wincenty Kosiakiewicz „*Rick-Rock*“, tomów 2.  
Gruszecki Artur „*Wykolejony*“, [tom 1.  
Ursyn (Jan Zamarajew), „*Wybór Nowel*“, tom 1.  
Walerya Marrené (Morżkowska), „*Januarius*“, tomów 3.  
Wojciech Szukiewicz „*Z wędrowek po Słowiańszczyźnie*“, tom 1.  
Jan Zamarajew „*Wybór nowel*“, tom 1.  
Henryk hr. Rzewuski „*Rycerz Lizdejk*“, tomów 5.  
Franka T. Bulen'a „*Wyprawa na północ wielorybów*“, tomów 2.  
J. Rapacki „*Do światła*“, tom 1.  
T. Trzeciński „*Na Riwierze*“, wrażenia z podróży, tom.  
Wł. Reymont „*Nowele*“ — Wreszcie trzy tomy rozmaitej treści.

Jak wiadomo już z dawniejszych ogłoszeń, cały ten komplet mogą prenumeratorowie nasi, nabywać albo za opłatą jednorazową **30 koron**, albo w ratach kwart. po **8 koron**.

W tym ostatnim wypadku komplet będzie dostarczony w czterech seryach kwartalnych — pierwsze trzy po 25 tomów, ostatnia serya 38 tomów

**Wysyłka nastąpi po uiszczeniu każdej raty na koszt odbiorcy.**